

Magdalena Kędziora

## NARRACJE DOTYCZĄCE KATEGORII „PAMIĘCI NIECHCIANEJ” O TRAUMATYCZNYCH WYDARZENIACH HISTORYCZNYCH, OBECNE W POLSKICH MUZEACH

Abstract

### THE NARRATIVES ON THE CATEGORY OF THE “UNWANTED MEMORY” OF TRAUMATIC HISTORICAL EVENTS PRESENT IN POLISH MUSEUMS

The article presents the problem of *unwanted memory* based on the analysis of narrative exhibitions, conducted in two Kraków museums – the Oskar Schindler’s Enamel Factory, which is a branch of The Historical Museum of the City of Kraków, and the Home Army Museum. The Schindler’s Factory permanent exhibition *Kraków under Nazi Occupation 1939–1945* presents the fate of Kraków Jews and Poles under Nazi occupation during World War II, as well as the history of the manager and employees of the factory (during WWII bearing the name of Deutsche Emailwarenfabrik). The exhibition in the Home Army Museum presents the history of the Polish Underground State as an armed and ideological formation, and also the history of the Home Army and its named and unnamed soldiers. Both permanent exhibitions are part of a research area of *unwanted memory*, touching upon a subject which is very difficult for many types of customers, both individual and collective. This issue is still subject to analysis and has no precise definition or clearly defined research methodology. The recurring attempts to define the *unwanted memory*, in the opinion of the author of the article, are a great chance to create a dialogue between the parties in many current problematic discussions.

**SŁOWA KLUCZE:** pamięć niechciana, narracyjność, wystawa, Fabryka Emalia Oskara Schindlera, Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila”

**KEY WORDS:** *unwanted memory*, narrative, exhibition, Oskar Schindler’s Enamel Factory, Home Army Museum

Współczesne nauki o zarządzaniu, osadzone w paradygmatach o orientacji humanistycznej<sup>1</sup>, skłaniają się coraz intensywniej między innymi w stronę badań nad związkami zarządzania oraz psychologii, socjologii, etnografii, antropologii czy architektury. Zjawisko to tłumaczyć można z jednej strony genezą nauk humanistycznych, które z definicji w centrum zainteresowania stawiają człowieka jako jednostkę obdarzoną wolną wolą, aspiracjami i możliwościami sprawczymi, z drugiej strony zaś korzyściami, wynikającymi z syntezy wiedzy z obszaru poszczególnych nauk<sup>2</sup>. Dzięki wykorzystywaniu wspólnego aparatu badawczego oraz poszukiwaniu nowych sposobów interpretacji uzyskanego materiału badawczego, interdyscyplinarni uczeni poszerzają nie tylko zakres własnych umiejętności, lecz przede wszystkim wnoszą istotny wkład w rozwój łączonych dyscyplin w postaci wprowadzenia często dotąd nieznanych, atrakcyjnych perspektyw. Z szansy wzajemnego rozwoju dzięki współpracy uczonych z wielu obszarów badawczych skorzystały także nauki o zarządzaniu, czego przykładem jest kategoria zarządzania pamięcią, będąca wynikiem syntezy wiedzy m.in. z zakresu socjologii, psychologii, antropologii, zarządzania czy nawet architektury<sup>3</sup>, pozornie niewpisującej się w ten zakres badawczy.

Zarządzanie pamięcią jest obecnie niezwykle interesującym obszarem badawczym i rozwija się coraz intensywniej, poczynając od II połowy XX wieku, aż po dwie kolejne dekady XXI wieku<sup>4</sup>. Uczeni zajmujący się powiązaniem tematyki zarządzania oraz pamięci wkraczają w tę dyscyplinę powoli, z dużą dozą ostrożności, bowiem nie zostały jeszcze wypracowane solidne fundamenty metodologiczne oraz ideowe. Niemniej zarządzanie pamięcią jest, zdaniem wielu uczonych, obiecującym obszarem prowadzenia obserwacji i badań, pozwala bowiem na podjęcie w nieznanym świetle nowych oraz obecnych już wątków badawczych, takich jak zarządzanie pamięcią o artystach wszelkiego rodzaju (poetach, malarzach, pisarzach), zarzą-

<sup>1</sup> Do grona tego zaliczyć można paradygmaty: interpretatywno-symboliczny oraz radykalnego humanizmu – klasyfikacja za: M. Kostera, *Postmodernizm w zarządzaniu*, Warszawa 1996, s. 32–34 (omówiona pierwotnie w książce: G. Morgan, G. Burrell, *Sociological Paradigms and Organizational Analysis. Elements of the Sociology of Corporate Life*, Hants 1979).

<sup>2</sup> Synteza taka w założeniach pozwolić może przykładowo na triangulację danych, metod czy uczonych w zakresie badań jakościowych oraz mieszanych, co potencjalnie poprawia jakość prowadzonych badań i pozwala na lepsze systematyzowanie pozyskanej wiedzy.

<sup>3</sup> O związkach pamięci i architektury, przejawiających się m.in. w dyskusji dotyczącej rozwikłania dylematu między etyczną powinnością architektury jako formy sztuki a jej uprawnieniami moralnymi do reprezentacji zdarzeń z obszaru *pamięci zbiorowej*, pisze interesująco J. Karbońska w publikacji: *Architektura jako forma pamięci. Rola architektury w tworzeniu współczesnego horyzontu wartości*, monografia nr 91, Gdańsk 2008.

<sup>4</sup> Do rozwoju zarządzania w perspektywie humanistycznej, zintensyfikowanego od lat siedemdziesiątych XX wieku, przyczynili się w Polsce wybitni uczeni, tacy jak: A.K. Koźmiński, M. Kostera, B. Czarniawska, E. Orzechowski, B. Nierenberg, R. Batko czy K. Konecki, źródło: B. Nierenberg, „Problemy Zarządzania. Zarządzanie humanistyczne” 2013, vol. 11, nr 4 (44), Wydział Zarządzania UW, słowo od redaktora naukowego, <http://pz.wz.uw.edu.pl/pl/numer/zarządzanie-humanistyczne> [odczyt: 26.06.2015].

dzanie spuścizną materialną i niematerialną, zarządzanie dziedzictwem<sup>5</sup> czy wreszcie zarządzanie *pamięcią niechcianą*<sup>6</sup>.

Ta ostatnia kategoria, jeszcze niesprecyzowana i nieposiadająca spójnej definicji oraz określonej ściśle problematyki badawczej, należy do grona pojęć ważnych oraz wymagających podjęcia dalszej, intensywnej pracy naukowej. Obszar zastosowania *pamięci niechcianej* jest bowiem niezwykle szeroki i obejmuje wiele instytucji kultury sięgających po tematy trudne i niejednoznaczne, w tym także placówki muzealne. Muzea, wybierając często różnorodną tematykę w ramach wystaw stałych i czasowych oraz wydarzeń edukacyjnych, decydują się na problematykę trudną, bolesną i niejednoznaczną, do której przynależą m.in. konflikty wojenne, prześladowania mniejszości etnicznych i narodowych, akty rasizmu czy zbrodnicze wydarzenia o podłożu ideologicznym. Decydując się na reprezentację takich zdarzeń, instytucje potrzebują klucza interpretacyjnego i wskazówek, które pomogłyby skomponować program artystyczny oraz przygotować ekspozycję w sposób przystępny dla zwiedzających, spełniając przy tym – co bardzo ważne – wymogi etyki zawodowej muzealnika. Właśnie z tych względów dopracowanie kategorii *pamięci niechcianej* wydaje się szansą na nową interpretację wielu historycznych oraz współczesnych problemów, obecnych w historii wielu krajów Europy, także Polski – niezwykle silnie naznaczonej traumatycznymi wydarzeniami XIX oraz XX wieku, które omówione zostaną obszerniej w dalszej części artykułu.

## Kategoria *pamięci niechcianej*

*Pamięć niechciana*, podobnie jak wiele innych pojęć łączących obszary pamięci oraz zarządzania, może zostać zdefiniowana na podstawie wniosków z wieloletnich badań w zakresie socjologii, antropologii i psychologii (w ramach definicji pamięci) oraz zarządzania (zwłaszcza związanego z kierunkiem *Human Relations* w II połowie XX wieku). Począwszy od lat dwudziestych XX wieku badania nad wymiarami pamięci prowadziło wielu wybitnych uczonych, a wśród nich m.in. Maurice Halbwachs, Friedrich Nietzsche czy Hugo von Hofmannstiel. Głównie dzięki badaniom francuskiego uczonego, Maurice’a Halbwachsa, w psychologii oraz so-

<sup>5</sup> Problematykę kluczowych zagadnień towarzyszących zarządzaniu pamięcią o artyście oraz specyfikę tworzenia biograficznych szlaków kulturowych porusza A. Kędziora w artykułach: *Zarządzanie pamięcią o artyście. Refleksje nad zagadnieniem*, „Culture Management. Kulturmanagement. Zarządzanie Kulturą”, 2012, vol. 5, s. 171–182 oraz *Zarządzanie pamięcią o artyście na przykładzie szlaku kulturowego*, „Problemy Zarządzania” 2012, vol. 11, nr 4 (44), Wydział Zarządzania UW, s. 101–112, a także: A. Kędziora, E. Orzechowski, *Zarządzanie pamięcią o artyście na przykładzie działalności Fundacji Wspierania Badań nad Życiem i Twórczością Heleny Modrzejewskiej w Krakowie*, „Zarządzanie w Kulturze” 2015, t. 16, nr 2, s. 187–203.

<sup>6</sup> Tematyka *pamięci niechcianej* omówiona została również w artykule M. Kędziory: *Zarządzanie „pamięcią niechcianą” o artyście. Studium przypadku „poety wyklętego” Rafała Wojaczka*, „Zarządzanie w Kulturze”, 2015, t. 16, nr 4.

cjologii zagościły na stałe w repertuarze badawczym pojęcia *pamięci indywidualnej* oraz *pamięci społecznej*<sup>7</sup>, zwanej także *pamięcią zbiorową* czy *pamięcią grupową* (przy czym ostatni z terminów spopularyzowali zwłaszcza polscy socjologowie: Barbara Szacka i Andrzej Szpociński, w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku<sup>8</sup>). Istotną rolę odegrały również badania Jana i Aleidy Assmannów, małżeństwa uczonych niemieckiego pochodzenia, którzy wprowadzili definicje *pamięci kulturowej* oraz *pamięci komunikatywnej*<sup>9</sup>, a także wybitnego francuskiego uczonego, Pierre'a Nory, którego pojęcie *archiwum pamięci*<sup>10</sup> pełni dziś ważną rolę, pozwalając na zrozumienie działania pamięci jako szczególnego mechanizmu, który w wymiarze społecznym pełni funkcję magazynu przechowującego wspomnienia i wiedzę w skali globalnej. W określonym momencie czasu dane jej elementy są eksponowane, inne zaś pozostają nadal w ukryciu, co uwarunkowane jest m.in. aktualną polityką historyczną, ustrojem politycznym czy kulturą danej grupy, zbiorowości bądź narodu.

W obecnym zakresie wiedzy *pamięć niechcianą* określić można jako zestaw specyficznego nacechowania emocjonalnego względem określonych wydarzeń, instytucji, formacji czy osób. Uczucia, których doświadczają osoby wpisujące się w kategorię nosicieli bądź posiadaczy *pamięci niechcianej*, to najczęściej niepokój, smutek, ból, żal czy wstyd. Pamięć tę cechuje bowiem niesprecyzowany, trudny do jednoznacznego określenia stosunek wobec zdarzeń czy postaci z minionych lat<sup>11</sup>. Niniejsza kategoria ma zastosowanie zarówno w zakresie indywidualnym, jak i zbiorowym (w skali grupy, społeczności czy narodu), co świadczy o uniwersalności pojęcia oraz konieczności dalszego pogłębiania badań w tym zakresie.

*Pamięć niechciana* obecna jest silnie zwłaszcza w życiu publicznym, zarówno w formie żarliwej, aktualnej dyskusji o trudnych wydarzeniach (takich jak ekshumacja grobów ofiar mordu w Jedwabnem, spekulacje na temat przyczyn katastrofy w Smoleńsku 10 kwietnia 2010 roku czy odpowiedzialności poszczególnych osób za wprowadzenie stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 roku i konsekwencje tego faktu), jak i milczeniu na temat pewnych spraw (współpraca z władzami komunistycznymi za czasów PRL-u czy donosy na ludność pochodzenia żydowskiego oraz romskiego niemieckim okupantom w czasie II wojny światowej). Wydarzenia wpisujące się w obszar *pamięci niechcianej* to także tematy zarówno o wymiarze lokalnym (pogromy Żydów, Łemków i Bojków), narodowym (powstanie warszawskie, likwidacja przez władze komunistyczne żołnierzy Armii Krajowej), jak i międzynarodowym (I oraz II wojna światowa). Każde z wydarzeń włączonych w tę kategorię cechuje się wyjątkowością oraz obejmuje szeroki

<sup>7</sup> M. Halbwachs, *Spoleczne ramy pamięci*, Warszawa 2008, s. 3–8.

<sup>8</sup> R. Traba, *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa 2006, s. 27–28.

<sup>9</sup> J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i tożsamość polityczna w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008.

<sup>10</sup> P. Nora, *Miedzy pamięcią a historią. Les Lieux de Mémoire*, „Tytuł roboczy: Archiwum” 2009, nr 2.

<sup>11</sup> M. Kędziora, *Zarządzanie pamięcią niechcianą o artyście. Studium przypadku „poety wyklętego” Rafała Wojaczka*, „Zarządzanie w Kulturze” 2015, t. 16, nr 4.

wachlarz odczuć, toteż *pamięć niechcianą* można by także określić również mianem *pamięci bolesnej, niewygodnej, trudnej* bądź *wstydlivej*, w zależności od specyfiki danej sytuacji.

Osoby będące posiadaczami bądź nosicielami *pamięci niechcianej*, czując się niekomfortowo w sytuacji odtwarzania trudnych wydarzeń z przeszłości, chciałyby wyzbyć się wspomnień, a także artefaktów przypominających o nich. Obecnie w przestrzeni prywatnej oraz publicznej funkcjonują obiekty czy miejsca, które przypominają o traumatycznych wydarzeniach, pełniąc najczęściej funkcje upamiętniające oraz terapeutyczne. Zaliczyć można do nich place, budynki czy tablice pamiątkowe, informujące o bolesnych zdarzeniach z przeszłości bądź kontrowersyjnych postaciach<sup>12</sup>, pomniki będące spuścizną dawnych ustrojów (zazwyczaj totalitarnych)<sup>13</sup>, instytucje publiczne i pozarządowe, zajmujące się pielęgnacją i gromadzeniem spuścizny materialnej i niematerialnej<sup>14</sup> oraz organizowane licznie festiwale, konferencje i debaty poświęcone trudnym tematom i historiom<sup>15</sup>. Ważne w tym punkcie rozważań stają się pytania o to, czy *pamięć niechciana* jest nam potrzebna i czy niesie z sobą szanse rozwikłania wielu palących problemów w wymiarze społecznym i historycznym, a także, jakie konsekwencje ma dla osób z nią związanych? O konieczności pielęgnowania i rozwijania tej kategorii mówią nie

<sup>12</sup> Do grona miejsc symbolizujących pozostałości po dawnych rezydentach danej przestrzeni należą m.in. fragmenty budynków po Łemkach i Bojkach czy pomnik w Jedwabnem, upamiętniający pogrom ludności żydowskiej. O zjawisku tym, które określić można mianem *dziedzictwa bez dziedziców* piszą m.in. E. Kocój, „*Dziedzictwo bez dziedziców?*”. *Religijne i materialne dziedzictwo kulturowe mniejszości pochodzenia włoskiego w Europie w kontekście projektu interdyscyplinarnych badań (przyczynek do tematu)*, „Zarządzanie w Kulturze” 2015, t. 16, nr 2, s. 137–150 oraz R. Batko, *Tożsamość miejsca – rewitalizacja pamięci. Dom, świątynia, cmentarz* [w:] K. Skalski (red.), *O budowie metod rewitalizacji w Polsce – aspekty wybrane*, Kraków 2010, s. 175–196.

<sup>13</sup> Jednym z najbardziej kontrowersyjnych pomników w historii powojennej Polski jest nowohucki Pomnik Lenina w Alei Róż – wielokrotnie dewastowany i oblewany farbą, a w końcu zdemontowany decyzją prezydium Rady Narodowej 10 grudnia 1989 r. Przez dwa lata znajdował się w opuszczonym forcie Wróblowice, zaś w roku 1992 szwedzki milioner Bernd Erlandsson nabył go za 100 000 koron i umieścił w miasteczku osobliwości pod Sztokholmem. Współcześnie wiele emocji wzbudza także Pomnik Braterstwa Broni, zwany *Pomnikiem Czterech Śpiących*, umiejscowiony na warszawskiej Pradze. Monument znajdował się na placu Wileńskim w latach 1945–2011, zaś w listopadzie 2011 r. został zdemontowany w związku z budową stacji metra Dworzec Wileński. Po licznych burzliwych dyskusjach Rada Miasta Warszawy podjęła w lutym 2011 r. decyzję o zaniechaniu ponownego ustawienia monumentu na placu Wileńskim.

<sup>14</sup> Wśród instytucji publicznych zajmujących się pielęgnacją spuścizny materialnej i niematerialnej warto wymienić m.in. Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie, Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie, Muzeum Powstania Warszawskiego, Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu czy Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie.

<sup>15</sup> Obecnie pojawia się coraz więcej wydarzeń poświęconych trudnej, bolesnej dla Polaków tematyce. Należą do nich debaty (wśród nich Debata Rzecznika Praw Obywatelskich dotycząca zjawiska antysemityzmu w Polsce w dn. 5 grudnia 2013 r. w Warszawie), festiwale (*Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie*) czy konferencje naukowe (*Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa 70 lat po wojnie – Polska i Świat 1945–2015* w dn. 16–17 maja 2015 r. w Lublinie).

tylko badacze zajmujący się tą tematyką<sup>16</sup>, lecz także instytucje publiczne, prowadzące badania w zakresie historii i dziedzictwa<sup>17</sup>.

W obszar powyższych rozważań wpisują się bez wątpienia muzea, które realizując misję gromadzenia zabytków, ich katalogowania i naukowego opisywania, przechowywania, zabezpieczania, a także edukowania społeczeństwa<sup>18</sup>, sięgają po bardzo różnorodną tematykę, często niełatwą w prezentacji oraz interpretacji. Do grona placówek muzealnych przybliżających historię bolesną dla narodu polskiego należą Fabryka Emalia Oskara Schindlera – Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa oraz Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie. W dalszej części artykułu przybliżone zostaną Czytelnikom sposoby przygotowywania przez nie pod względem merytorycznym i technicznym ekspozycji stałych, poruszany przez nie zakres tematyczny, a przede wszystkim przyjęte postawy wobec prezentowanych wydarzeń oraz sposobów przybliżania ich określonym docelowo grupom odbiorców. Obie placówki cechuje bowiem zarówno wyjątkowość podjętych tematów i wynikające z ich wyzwania, jak i sposób pracy nad ekspozycjami stałymi w perspektywie przybliżania widzom *pamięci niechcianej*.

## Fabryka Emalia Oskara Schindlera – Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa<sup>19</sup>

Fabryka Schindlera, będąca obecnie jednym z najpopularniejszych oddziałów należących do Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (MHK)<sup>20</sup>, stanowi dziś ważny punkt wycieczek wielu zwiedzających, zarówno z Polski, jak i całego świata. Muzeum mieści się na terenie krakowskiej dzielnicy Zabłocie, w oryginalnym budynku administracyjnym dawnej fabryki naczyń emaliowanych Deutsche Emailwarenfabrik (zwanej skrótowo DEF), prowadzonej od jesieni 1939 roku przez niemieckiego przedsiębiorcę i agenta Abwehry, Oskara Schindlera. Historia fabryki sięga 1937

<sup>16</sup> Intensywne badania dotyczące specyfiki zarządzania pamięcią, dziedzictwa materialnego i niematerialnego oraz relacji między tożsamością a sposobami upamiętniania, prowadzą pracownicy naukowcy Instytutu Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego: A. Kędziora, E. Orzechowski, E. Kocój, R. Batko oraz Ł. Gawel.

<sup>17</sup> Do wzmiankowanych instytucji zaliczyć można placówki wymienione w przypisie nr 14 w niniejszym artykule.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach, Dz.U. z 2012 r., poz. 987 art. 2, s. 1.

<sup>19</sup> Podrozdział niniejszego artykułu opracowany został głównie na podstawie materiałów zgromadzonych przez autorkę artykułu podczas badań jakościowych w Fabryce Schindlera w okresie 1–31 lipca 2013 r., a także 20–27 maja 2015 r.

<sup>20</sup> Oprócz Fabryki Emalia Oskara Schindlera, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa posiada także następujące oddziały: Pałac Krzysztofory, Stara Synagoga, Apteka Pod Orłem, Ulica Pomorska, Kamienica Hipolitów, Wieża Ratuszowa, Barbakan, Mury Obrończe, Celestat, Dzieje Nowej Huty, Dom Zwierzyniecki, Dom Pod Krzyżem, Podziemia Rynku. Daje to łącznie 14 oddziałów, do grona których dołączy w przyszłości Thesaurus Cracoviensis – Centrum Interpretacji Artefaktów, budowane przy ul. Księcia Józefa w Krakowie (otwarcie planowane jest w II kwartale 2017 r.).

roku i wiąże się z postaciami trzech współników żydowskiego pochodzenia – Izraela Kohna, Wolfa Luzera Glajtmana oraz Michała Gutmana, którzy założyli Pierwszą Małopolską Fabrykę Naczyń Emaliowanych i WYROBÓW BLASZANYCH „REKORD” Sp. z o.o. – poprzedzającą DEF, która mieściła się pierwotnie przez kilka miesięcy przy ul. Romanowicza 9, a później została rozbudowana przy ul. Lipowej 4. Wraz z wybuchem II wojny światowej we wrześniu 1939 roku, wkroczenie niemieckich wojsk przerwało działalność krakowskiej fabryki „Rekord”. Właściciele ogłosili stan upadłości, a przedsiębiorstwo wraz z aktywami i ruchomościami trafiło pod zarząd niemieckiego okupanta<sup>21</sup>.

W listopadzie 1939 roku fabryka trafiła w ręce Oskara Schindlera, który odnosił wcześniej liczne sukcesy w zarządzaniu zakładami produkcyjnymi. Doprowadziło to do zmiany nazwy przedsiębiorstwa na DEF oraz rozpoczęcia na nowo seryjnej produkcji emaliowanych naczyń. W latach 1940–1942 trwały intensywne prace związane z rozbudową fabryki – wzniesiono halę fabryczną na tokarki, tłocznie, prasy do blach i narzędziownię, a także wybudowano zaplecze socjalne dla pracowników administracyjnych. W zakładach rozpoczęto równoległą produkcję wyposażenia dla Wehrmachtu – menażek, łusek, a także zapalników do pocisków artyleryjskich oraz lotniczych, co z czasem stało się główną działalnością przedsiębiorstwa. W roku 1943, po likwidacji obozu Płaszów, skąd do pracy w DEF każdego ranka przybywali głównie Żydzi, a także Polacy, Schindler wybudował dla pracowników baraki mieszkalne na terenie zakupionym za własne pieniądze w pobliżu fabryki, by uratować ich od pewnej zagłady z rąk gestapo<sup>22</sup>.

Współcześnie historia Fabryki Emalia jest nierozzerwalnie związana z postacią jej dyrektora w czasie II wojny światowej, Oskara Schindlera. Dzięki pełnej determinacji postawie ocalał życie około 1100 osób pracujących w DEF, co uwiecznione zostało m.in. w książce australijskiego pisarza, Thomasa Keneally’ego *Arka Schindlera* (*Shindler’s Ark*)<sup>23</sup>, a także oskarowej ekranizacji Stevena Spielberga *Lista Schindlera* (*Shindler’s List*)<sup>24</sup>. Choć niektóre opinie dotyczące niemieckiego przedsiębiorcy i wydarzenia z nim związane (a zwłaszcza powody ratowania pracowników, które zdaniem niektórych uczonych nie wynikały jedynie z potrzeby serca, lecz z uzyskania korzystnego rachunku ekonomicznego) wydają się do dziś niewyjaśnione i budzą tym samym żywe emocje, uczynienie z DEF miejsca ostatniej szansy dla ponad 1000 osób jest niepodważalnym faktem. Schindler po likwidacji pobliskiego obozu Płaszów w 1943 roku, ponownie zdecydował się na ewakuację przedsiębiorstwa, tym razem do Brännlitz (dziś Brněnec w Czechach) w roku 1944, gdzie znajdowała się filia obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Właśnie w związku z tymi wydarzeniami wraz ze swym księgowym Itzhakiem Sternem opracował słynną „listę Schindlera”, dzięki której wykupił od gestapo swoich pracowników i ewakuował ich w cze-

<sup>21</sup> Historia Fabryki Emalia Oskara Schindlera zamieszczona w *Wikipedii*, źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Fabryka\\_Emalia\\_Oskara\\_Schindlera](https://pl.wikipedia.org/wiki/Fabryka_Emalia_Oskara_Schindlera) [odczyt: 27.06.2015].

<sup>22</sup> Informacje dotyczące historii oddziału pochodzą z oficjalnej strony internetowej Fabryki Emalia, źródło: <http://www.mhk.pl/oddzialy/fabryka-schindlera/historia-6> [odczyt: 27.06.2015].

<sup>23</sup> T. Keneally, *Schindler’s Ark*, Sydney 1982.

<sup>24</sup> S. Spielberg, *Schindler’s List*, Amblin Entertainment, 1993.

skie Sudety, gdzie kontynuowano produkcję aż do wyzwolenia obozu przez Armię Czerwoną 8 maja 1945 roku<sup>25</sup>.

## Historia placówki muzealnej

Po zakończeniu II wojny światowej, w 1947 roku tereny należące do fabryki zostały przejęte przez Skarb Państwa, który w roku 1948 podjął decyzję o utworzeniu Zakładów Wytwórczych Podzespołów Telekomunikacyjnych „Telpod”, działających aż do 2002 roku. Władze nowego przedsiębiorstwa dokonały w tym czasie przebudowy części administracyjno-technicznej budynku, podejmując decyzję o zachowaniu jedynie nielicznych oryginalnych fragmentów wyposażenia (takich jak zabytkowa waga pomostowa produkcji Polskiej Wytwórni Urządzeń i Sygnałów Kolejowych z lat trzydziestych XX wieku<sup>26</sup>). Niezmienione pozostały natomiast: charakterystyczna brama wjazdowa, fasada budynku przy ul. Lipowej 4 oraz dwuspadowe dachy w halach fabrycznych. W roku 2005 budynek przeszedł na własność Miasta Krakowa, dzięki czemu już w początkach XXI wieku możliwe stało się utworzenie placówki muzealnej na terenie dawnej Fabryki Schindlera<sup>27</sup>.

Początki muzeum, znanego pod nazwą Fabryka Emalia Oskara Schindlera, sięgają 2007 roku. Wówczas władze Miasta Krakowa zdecydowały o przekazaniu obiektów i terenu m.in. Muzeum Historycznemu Miasta Krakowa, co wynikało z wyjątkowej wartości historycznej tego miejsca. Ze względu na imponujące rozmiary obiektu oraz dyskusje nad tym, która z krakowskich instytucji kultury powinna sprawować pieczę nad dawną fabryką, po długotrwałych debatach z udziałem przedstawicieli wielu zaangażowanych środowisk (muzealnych, historycznych, pozarządowych)<sup>28</sup> w tym samym roku tereny należące do fabryki podzielono między MHK a Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie MOCAK. W budynku administracyjnym zrealizowano projekt wystawy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, zaś hale pofabryczne oddano do dyspozycji MOCAK-owi, który podjął decyzję o ich stosownej przebudowie w nowoczesnym stylu, dostosowanym do profilu wystawienniczego placówki<sup>29</sup>.

MHK po przekazaniu mu przynależnej części obiektu również bardzo szybko podjęło decyzję o adaptacji fabryki zgodnie z wymaganiami konserwatorskimi i rozpoczęło pracę nad ekspozycją stałą o nazwie *Kraków – czas okupacji 1939–1945*.

<sup>25</sup> Strona internetowa oddziału Fabryka Emalia Oskara Schindlera, źródło: <http://www.mhk.pl/oddzialy/fabryka-schindlera/historia-6> [odczyt: 27.06.2015].

<sup>26</sup> Informacje dotyczące Fabryki Emalia Oskara Schindlera w *Wikipedii*, źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Fabryka\\_Emalia\\_Oskara\\_Schindlera](https://pl.wikipedia.org/wiki/Fabryka_Emalia_Oskara_Schindlera) [odczyt: 27.06.2015].

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Informacje pochodzące z badań jakościowych autorki artykułu, prowadzonych w okresie 1–31 lipca 2013 r.

<sup>29</sup> Projekt przebudowy hal dawnej fabryki wygrali w drodze konkursu włoscy architekci z pracowni Claudio Nardi Architetto, oficjalna strona internetowa Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie MOCAK, źródło: <https://www.mocak.pl/budynek> [odczyt: 27.06.2015].



W trakcie prac konserwatorskich zachowano dotychczasowy wygląd budynku, kładąc szczególnie akcent na odrestaurowanie przestrzeni w stylu lat trzydziestych i czterdziestych XX wieku, by fabryka nawiązywała do wyglądu z czasów II wojny światowej. Po ponad trzech latach prac przygotowawczych oddział został uroczyście udostępniony zwiedzającym 10 czerwca 2010 roku i od tamtej pory cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród turystów indywidualnych oraz zorganizowanych wycieczek, co związane jest także z międzynarodowym sukcesem filmu *Lista Schindlera* Stevena Spielberga, który rozślawił postać Oskara Schindlera i pracowników jego DEF<sup>30</sup>.

## Specyfika wystawy *Kraków – czas okupacji 1939–1945*

Ekspozycja stała oddziału Fabryka Emalia Oskara Schindlera jest w opinii zwiedzających jedną z największych oraz najatrakcyjniejszych wystaw narracyjnych prezentowanych obecnie w krakowskich muzeach<sup>31</sup>. Obejmuje ona prawie cały odrestaurowany budynek administracyjny, należący do MHK i składa się z 45 przestrzeni wystawieniowych, wykorzystujących w kreowaniu opowieści oryginalne eksponaty z epoki, reprodukcje, elementy scenografii stworzone specjalnie na cele ekspozycji oraz szeroko pojmowane multimedia. Prace nad przygotowaniem wystawy prowadził kilkusobowy zespół specjalistów – twórcy scenariusza: Katarzyna Zimmerer, Grzegorz Jeżowski, Edyta Gawron oraz Barbara Zbroja, pracujący pod kierownictwem kurator wystawy Moniki Bednarek, a także scenograf Michał Urban i reżyser Łukasz Czuj. Intensywne, prawie trzyletnie wysiłki zespołu pracującego nad ekspozycją znalazły uznanie zarówno wśród specjalistów i krytyków, jak i zwiedzających, co jednak nie było zadaniem łatwym. Muzeum zdecydowało się bowiem poruszyć niezwykle trudny, budzący wciąż wiele skrajnych emocji, wielowątkowy temat koegzystencji Polaków i Żydów w okupowanym przez nazistów Krakowie. Na obraz ten składają się zarówno historie z życia codziennego obu narodowości na krótko przed wybuchem II wojny światowej, jak i sceny z czasów okrutnej okupacji hitlerowskiej w latach 1939–1945 oraz opowieści o losach mieszkańców Krakowa po wkroczeniu Armii Czerwonej. Mottem wystawy jest hasło: *Fabryka pamięci*, oddające w pełni znaczenie tego wyjątkowego miejsca na mapie Krakowa dawniej i dziś. W tym punkcie rozważań wyłania się perspektywa *pamięci niechcianej* obecnej w umysłach i sercach twórców ekspozycji oraz zwiedzających. Kluczowe stają się pytania o to, jaką formę owa pamięć przybrała i czego może dotyczyć w przypadku omawianej wystawy?

<sup>30</sup> Informacje pochodzące z badań jakościowych autorki artykułu, prowadzonych w okresie 1–31 lipca 2013 r.

<sup>31</sup> O popularności Fabryki Emalia Oskara Schindlera wśród turystów z Polski i wielu innych krajów świadczą statystyki opracowane przez MHK, z których wynika, że w 2011 r. frekwencja sięgała ponad 968 000 zwiedzających. Najpopularniejszymi oddziałami są obecnie Fabryka Schindlera oraz Podziemia Rynku; źródło: *Aktualizacja Strategii Muzeum Historycznego Miasta Krakowa na lata 2006–2014*, Kraków 2011–2012, s. 12.

Ekspozycja *Kraków – czas okupacji 1939–1945* prezentuje wydarzenia z czasów II wojny światowej zarówno z perspektywy losów indywidualnych bohaterów, poszczególnych grup (wiekowych, zawodowych, społecznych), jak i narodów, stając się tym samym *pamięcią indywidualną* oraz *pamięcią zbiorową*. Twórcy wystawy zaprezentowali skomplikowaną narrację prowadzoną w trzech perspektywach: mikro, mezo oraz makro, połączonych wspólnym elementem, jakim jest lokalizacja narracji w okupowanym Krakowie. Każda z perspektyw wymagała przyjęcia nieco odmiennego sposobu prezentacji ze względu na specyfikę tych opowieści. Losy indywidualnych bohaterów opisano głównie za pomocą zdjęć oraz towarzyszących im krótkich komentarzy, listów i zapisków oraz przejmujących, autentycznych nagrań świadków historii, którzy zgodzili się opowiedzieć potomnym o warunkach pracy w Fabryce Oskara Schindlera<sup>32</sup>. Perspektywom mezo i makro towarzyszą najczęściej fotografie, hologramy postaci (nadrukowane na wielkoformatowe szyby, wkomponowane w przestrzeń wystawienniczą), dłuższe opisy życia poszczególnych ludzi czy historii w postaci folderów, tablic informacyjnych oraz stanowisk multimedialnych, które wprowadzają zwiedzających w określony kontekst<sup>33</sup>.

Prezentowane na wystawie wydarzenia, zgodnie z prawdą historyczną, mają najczęściej charakter drastyczny, co stanowiło dla zespołu przygotowującego ekspozycję jedno z największych wyzwań. Zwiedzający napotykają na swej drodze artefakty *pamięci niechcianej*: zdjęcia egzekucji ofiar gestapo, plakaty informujące o rozstrzelaniu osób z ulicznych łapanek czy dokumentacje filmowe oraz fotograficzne tragicznych warunków życia i pracy w pobliskim obozie Płaszów. Widzowie stają więc z jednej strony przed koniecznością wewnętrznego zmierzania się z napotkanymi przekazami na poziomie emocjonalnym, a z drugiej strony muszą dokonać moralnej oceny każdej ze stron (lub inaczej bohaterów) obecnych w tej narracji. W ocenie twórców ekspozycji wielką odpowiedzialnością była taka reprezentacja wydarzeń, która oddałaby sprawiedliwość Polakom, Żydom oraz Niemcom, połączonym bolesnymi wydarzeniami wojennymi. Inna będzie więc *pamięć niechciana* dla dzisiejszych potomków ówczesnego narodu żydowskiego – nadal bardzo trudna, wywołująca wiele traumatycznych wspomnień, żal, ból i gniew, które są z oczywistych względów w pełni uzasadnione. Nieco odmienny wymiar pamięć owa przybiera w obliczu wojennych doświadczeń Polaków – często niesłusznie pomijanych w międzynarodowej opowieści o tragicznych wydarzeniach w walce z hitlerowskimi okupantami, walczących o nienazywanie obozów koncentracyjnych „polskimi”, oplakujących nadal wielu bliskich i straty poniesione wśród ludzi nauki oraz kultury.

Zupełnie inne emocje, wpisujące się w kategorię *pamięci niechcianej*, towarzyszą zwiedzającym narodowości niemieckiej, którzy zostają skonfrontowani z działaniami poprzedników niebędących członkami ich rodzin, lecz będących również obywatelami Niemiec. W rozmowach z nimi najczęściej padały określenia wskazujące na uczucie dyskomfortu, wstydu czy poczucia współodpowiedzialności za wydarzenia z przeszło-

<sup>32</sup> Dane pochodzą z badań jakościowych autorki artykułu, prowadzonych w okresie 1–31 lipca 2013 r.

<sup>33</sup> Tamże.

ści<sup>34</sup>. *Pamięć niechciana* obejmuje więc na poziomie niniejszych rozważań obszerne *spectrum* emocji, które różnią się w zależności od przynależności narodowej oraz indywidualnych doświadczeń zwiedzających – ich wychowania, wykształcenia, światopoglądu oraz przyjętego stosunku do interpretacji wydarzeń wojennych.

Wystawa narracyjna w Fabryce Schindlera, jak wskazali jej twórcy, przybrała charakter *opowieści teatralno-filmowej*<sup>35</sup>. Rozbudowana scenografia łączy minimalizm formy (widoczny szczególnie w przestrzeni obozu Płaszów czy Sali Wyborów) z imponującymi rekonstrukcjami przestrzeni miejskich (Gabinet fryzjera, krakowski Rynek Główny) oraz symbolicznymi przestrzeniami (korytarze żydowskiego getta, instalacja z emaliowanych naczyń w Gabinetcie Schindlera). O subtelności i klarowności przekazu zadecydowały także multimedia, które uzupełniły pewne wątki w opowieści o losach mieszkańców Krakowa i pracowników Fabryki Schindlera (czego znakomitym przykładem są dziesiątki nagrań rozmów z ocalonymi od Zagłady, dostępne na stanowiskach multimedialnych), nie przyćmiewając jednak istotnych punktów opowieści oraz nie zaburzając dyskretnych proporcji między autentycznością przekazu i powagą prezentowanych wydarzeń a atrakcyjnością ekspozycji dla różnych kategorii odbiorców. Wystawę *Kraków – czas okupacji 1939–1945* z pewnością nazwać można udaną narracją osadzoną w kategorii *pamięci niechcianej* dla wielu uczestników i świadków tej opowieści.

## Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie<sup>36</sup>

Drugą z prezentowanych w artykule instytucji jest Muzeum Armii Krajowej, mieszczące się obecnie w Krakowie przy ul. Wita Stwosza 12. Placówka została oficjalnie wpisana do rejestru instytucji kultury przez podmiot prowadzący (Miasto Kraków) 29 czerwca 2000 roku, uzyskując tym samym osobowość prawną. Uroczysta inauguracja działalności nastąpiła zaś 27 września 2000 roku, w Dzień Polskiego Państwa Podziemnego – święto o wyjątkowym znaczeniu dla muzeum i bohaterów wystawy, żołnierzy Armii Krajowej. Misją placówki jest „przedstawienie całościowego obrazu polskiego podziemia czasów wojny, wraz z jego duchową genezą obejmującą Polskę międzywojenną oraz kształtem dziedzictwa patriotycznego we współczesnej Polsce”<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> Informacje pochodzą z badań jakościowych autorki artykułu, prowadzonych w okresie 1–31 lipca 2013 r. w postaci wywiadów ze zwiedzającymi narodowości niemieckiej.

<sup>35</sup> Sformułowanie zaczerpnięte z opisu ekspozycji, zamieszczonego na oficjalnej stronie internetowej oddziału Fabryka Emalia Oskara Schindlera, źródło: <http://www.mhk.pl/wystawy/krakow-czas-okupacji-1939-1945> [odczyt: 29.06.2015].

<sup>36</sup> Podrozdział niniejszego artykułu opracowany został głównie na podstawie materiałów zgromadzonych przez autorkę artykułu podczas badań jakościowych w Muzeum Armii Krajowej we wrześniu 2014 r., a także 22–23 maja 2015 r.

<sup>37</sup> Informacje pochodzą z oficjalnej strony internetowej Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila”, źródło: <http://www.muzeum-ak.pl/muzeum/index.php> [odczyt: 29.06.2015].

Utworzenie w Krakowie jedyne go jak dotąd na świecie muzeum dokumentującego oraz upowszechniającego wiedzę o Polskim Państwie Podziemnym i jego siłach zbrojnych związane jest z wieloletnim trudem żołnierzy Armii Krajowej, historyków, zgrupowań harcerzy i historycznych grup rekonstrukcyjnych oraz osób zainteresowanych historią polskich żołnierzy walczących z niemieckimi i radzieckimi okupantami w czasie II wojny światowej. Pierwsze inicjatywy gromadzenia pamiątek oraz obchodzenia świąt związanych z Polskim Państwem Podziemnym sięgają lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, gdy żołnierze Armii Krajowej oraz ich bliscy zdecydowali się wspólnymi siłami doprowadzić do stopniowego powstania publicznej instytucji sprawującej pieczę nad pamięcią o członkach AK oraz *żołnierzach wyklętych*<sup>38</sup>. Z Polski i świata na rzecz Związku Żołnierzy Armii Krajowej spłynęło w ciągu paru miesięcy ponad kilka tysięcy eksponatów, które zostały tymczasowo umieszczone w 1990 roku w Muzeum Lenina przy ul. Topolowej 5, skąd wyniesiono wcześniej pomnik Lenina. W tym samym roku otwarto tam z inicjatywy związku i kombatantów AK pierwszą wystawę *Nasza droga do Niepodległości*, którą odwiedziło ponad 30 000 widzów<sup>39</sup>. Ekspozycja została przygotowana samodzielnie przez historyków i żołnierzy AK (bez wsparcia technicznego i finansowego), jednak uzyskała niezwykle wiele pozytywnych opinii i okazała się sukcesem na drodze stopniowego przywracania należnej czci żołnierzom Armii Krajowej, zniesławionym przez kłamstwa i propagandę czasów komunizmu.

Historia muzeum w obecnej siedzibie przy ul. Wita Stwosza 12 rozpoczęła się na przełomie 1991 i 1992 roku, gdy dzięki życzliwości władz miasta oraz lokalnej Jednostki Wojskowej 1820 umożliwiono przeniesienie eksponatów na teren zabytkowych koszarów wojskowych, wzniesionych jeszcze za czasów Austriaków przed I wojną światową. W roku 1992 utworzono Fundację Muzeum Historii Armii Krajowej, która w 2000 roku przekształciła się w publiczną instytucję kultury – obecne Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila”. Przez ponad 8 lat fundacja sprawowała opiekę nad zabytkami, inicjując rozmaite wydarzenia kulturalne, takie jak wystawy, wernisaże, spotkania, projekcje filmowe, promocje książek czy dyskusje z udziałem żołnierzy Armii Krajowej, historyków, młodzieży oraz wszystkich osób zainteresowanych prezentowaną tematyką. W latach 2005–2011 dzięki wsparciu środków unijnych muzeum przeprowadziło gruntowny remont budynku, adaptując go do potrzeb zwiedzających i wymogów konserwatorskich obiektów, stając się tym samym jedną z najnowocześniejszych oraz najlepiej wyposażonych placówek muzealnych w kraju<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> *Żołnierze wyklęci*, zwani także *Żołnierzami niezłomnymi*, to określenie polskiego powojennego podziemia niepodległościowego, stawiającego opór sowietyzacji Polski w latach 1944–1947 (lub 1944–1963, bowiem w latach sześćdziesiątych zginął ostatni, ukrywający się partyzant – sierż. Józef Franczak, ps. „Lalek”).

<sup>39</sup> Informacje pochodzą z oficjalnej strony internetowej Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila”, źródło: <http://www.muzeum-ak.pl/muzeum/index.php> [odczyt: 29.06.2015].

<sup>40</sup> Tamże.

## Specyfika wystawy stałej w Muzeum Armii Krajowej

Ekspozycja stała placówki, zajmująca ponad połowę powierzchni obiektu, poświęcona jest Polskiemu Państwu Podziemnemu oraz losom żołnierzy Armii Krajowej – tragicznych, zniesławionych bohaterów walczącej Polski. Wystawa została uroczystie zaprezentowana zwiedzającym 27 września 2012 roku i od tamtej pory cieszy się niesłabnącą frekwencją wśród polskich i zagranicznych turystów<sup>41</sup>. Zespół projektowy, złożony z krakowskich historyków, scenografów oraz żołnierzy Armii Krajowej jako konsultantów i honorowych gości, zdecydował o stworzeniu narracyjnej ekspozycji prezentującej bardzo obszerną, wielowątkową tematykę związaną z historią bohaterów AK przed wybuchem II wojny światowej, w trakcie jej trwania, a także po zakończeniu działań wojennych<sup>42</sup>.

Wystawa stała prezentowana jest w Muzeum Armii Krajowej na dwóch poziomach: 0 (parter) oraz –1. Część znajdująca się na parterze dokumentuje wybrane historie z dziejów II Rzeczypospolitej, przebieg kampanii wrześniowej, warunki panujące w obozach jenieckich oraz realia życia codziennego pod nazistowską i sowiecką okupacją, w tym terror czy politykę germanizacyjną. Zasadnicza część ekspozycji znajduje się na poziomie –1 i prezentuje obszernie historię Polskiego Państwa Podziemnego oraz losy żołnierzy Armii Krajowej w wymiarze zbiorowym (jako formacji wojskowej), a także indywidualnym (ukazując historie życia i śmierci wybranych postaci – zarówno tych powszechnie znanych, jak i anonimowych). Twórcy wystawy skupili narrację wokół kilkunastu wątków tematycznych, do których należą m. in. Polskie Państwo Podziemne, Służba Zwycięstwu Polski – Związek Walki Zbrojnej – Armia Krajowa, Szkolenie wojskowe, Łączność, Biuro Informacji i Propagandy, Partyzantka, Sabotaż czy rzadko poruszane dotąd tematy, jak Kobiety-Żołnierze, Duszpasterstwo i Cichociemni<sup>43</sup>.

Ekspozycja, podobnie jak w przypadku omawianej uprzednio wystawy *Kraków – czas okupacji 1939–1945* w Fabryce Schindlera, łączy oryginalne eksponaty z epoki (takie jak naboje i pagony oficerskie przywiezione przez jednego z żołnierzy AK z katyńskich mogił) z rekonstrukcjami broni i sprzętów bojowych (w tym czołgu Vickers, zbudowanego z części pochodzących z kilku pojazdów), elementami stworzonymi specjalnie na potrzeby wystawy (rekonstrukcje okopów, bunkrów i fotografie), jak i multimediami, pełniącymi rolę służebną wobec eksponatów z epoki. W opinii zwiedzających Muzeum Armii Krajowej klimat ekspozycji i miejsca jest wyjątkowy nie tylko ze względu na ogromną, imponującą kolekcję oryginalnej broni i pamiątek osobistych po żołnierzach AK czy świetne przygotowanie wystawy

<sup>41</sup> Jak podaje muzeum na swojej oficjalnej stronie internetowej, w 2011 r. frekwencja wśród zwiedzających na wystawach stałych i czasowych w placówce przekroczyła 100 000 widzów, nie licząc uczestników imprez, konferencji, wykładów, odczytów, prelekcji, lekcji muzealnych czy pokazów historycznej broni i oporządzenia żołnierskiego, źródło: <http://www.muzeum-ak.pl/muzeum/index.php> [odczyt: 29.06.2015].

<sup>42</sup> Informacje pochodzą z oficjalnej strony internetowej Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila”, źródło: <http://www.muzeum-ak.pl/wystawa/index.php> [odczyt: 29.06.2015].

<sup>43</sup> Tamże.

pod względem merytorycznym, lecz także ze względu na wyraźny wpływ świadków historii – bohaterów walki o wolną Polskę, którzy podjęli jeszcze w latach osiemdziesiątych XX wieku inicjatywę utworzenia muzeum i na każdym kroku nieustannie wspierali powstanie placówki wiedzą oraz doświadczeniem<sup>44</sup>. Placówka istnieje dziś przede wszystkim dzięki wysiłkom kombatanów, którzy działając spontanicznie, doprowadzili do stworzenia miejsca upamiętniającego karkołomny trud walki o niepodległą Polskę w czasie II wojny światowej, a także po jej zakończeniu, gdy nastały czasy komunizmu – dla *żołnierzy wyklętych* nie mniej łatwe od wojennych zmagania z hitlerowcami.

Ideą nadrzędną ekspozycji stałej Muzeum Armii Krajowej jest zaprezentowanie widzom niezwykle bogatej, a zarazem tragicznej i bolesnej historii tysięcy żołnierzy walczących o wolną, niepodległą Polskę z dwiema potężnymi siłami – III Rzeszą oraz ZSRR. *Pamięć niechciana* jest obecna w niniejszej wystawie bardzo silnie na wielu płaszczyznach, obejmując przede wszystkim wymiar indywidualny i zbiorowy, bowiem na obu tych poziomach rozpatrywane są tematy poruszane w ramach ekspozycji. Prezentacja losów wybranych postaci, takich jak mjr Henryk „Hubala” Dobrzański, gen. Władysław Sikorski czy gen. Tadeusz „Borą” Komorowski, a także historie dziesiątek szeregowych żołnierzy, którzy poświęcili swe życie w walce o niepodległość, odbywa się przede wszystkim za pomocą dokumentacji historycznej, fotografii i prezentacji osobistych pamiątek po bohaterach, wywierających na zwiedzających szczególnie silne wrażenie. Mundury żołnierzy czy ich rynsztunek, choć zostały poddane stosownej konserwacji, noszą nadal ślady krwi, błota i kul, co świadczy o niezwykle trudnych warunkach, w jakich toczyły się zmagania z okupantami<sup>45</sup>.

Z jednej strony widz doświadcza więc *pamięci niechcianej* o obecności nazistów i Sowietów w Polsce (zarówno w czasie okupacji hitlerowskiej, jak i okresu komunizmu po II wojnie światowej), która zadała narodowi polskiemu niepowetowane szkody, niszcząc, mordując oraz zmuszając Polaków do niewolniczej pracy w uwłaczających warunkach w obozach koncentracyjnych i łagrach. Z drugiej strony *pamięcią niechcianą* nazwać można również odczucia wielu zwiedzających wobec realiów panujących w powojennej Polsce – wolnej w teorii, zniewolonej w praktyce przez dyktaturę Związku Radzieckiego. Wielu żołnierzy Armii Krajowej poniosło śmierć z rąk nowych oprawców – komunistów, po których stronie znaleźli się również Polacy, dołączając do struktur nowego systemu dobrowolnie bądź pod przymusem. Znane są dziś dobrze udokumentowane fakty brutalnych mordów dokonywanych na żołnierzach polskiego podziemia, które są upubliczniane m.in. dzięki działalności Muzeum Armii Krajowej. Dla wielu żołnierzy AK nazywanie powojennej Polski wolną przed rokiem 1989 jest błędne, bowiem na kartach historii naszej ojczyzny zapisały się tak haniebne wydarzenia, jak egzekucje na żołnierzach AK, o których chcemy za-

<sup>44</sup> Informacje pochodzą z rozmów przeprowadzonych przez autorkę artykułu ze zwiedzającymi ekspozycję stałą w Muzeum Armii Krajowej we wrześniu 2014 r.

<sup>45</sup> Informacje pochodzą z badań jakościowych autorki, prowadzonych we wrześniu 2014 r. oraz w dn. 22–23.05.2015 r.

pomnieć ze względu na ogromną traumę narodową bądź nadal pamiętamy, lecz wywołuje to uczucie dyskomfortu, smutku, gniewu czy wstydu.

Wśród bogatej tematyki dotyczącej Polskiego Państwa Podziemnego odnaleźć można również informacje o sposobie weryfikacji przez żołnierzy Armii Krajowej wiadomości otrzymywanych od łączników i informatorów z pola walki. Dowództwo AK starało się współpracować jedynie z zaufanymi osobami, jawnie informując o konsekwencjach zdrady bądź wzięcia w niewolę – jeśli któryś z żołnierzy bądź informatorów podejrzewany był o współpracę z wrogiem, wydawano rozkaz jego egzekucji, a jeśli nie udało się uwolnić szpiega z aresztu czy więzienia, oczekiwano od niego popełnienia samobójstwa, by nie zdradził planów dowództwa Armii Krajowej. Te wydarzenia, pogłębiające dodatkowo tragizm wojennej historii, również wpisują się w obszar *pamięci niechcianej*, zwłaszcza dla wielu żołnierzy Armii Krajowej, którzy boleśnie wspominali desperackie akty samobójcze towarzyszy broni czy wykonane rozkazy zlikwidowania zdrajców<sup>46</sup>.

Szerokie *spectrum* tematyki poruszanej w ramach ekspozycji stałej Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila” dowodzi, jak silnie *pamięć niechciana* obecna jest również w przypadku tej wystawy. Podobnie jak w Fabryce Schindlera, wśród zwiedzających Muzeum Armii Krajowej znaczny odsetek stanowią goście zagraniczni. Na tle wielu obecnych tam narodowości wyróżniają się silnie zwłaszcza Niemcy i Rosjanie, dla których pamięć o traumatycznych wydarzeniach XX wieku, do których doszło w Polsce, może przybierać bardzo różnorodną formę. Dla współczesnych pokoleń naszych sąsiadów bezpośrednie zetknięcie z tragiczną historią narodu polskiego może wywoływać uczucie dyskomfortu, smutku czy wstydu, jeśli osoby skonfrontowane z dokumentacją wydarzeń nie utożsamiają się z dokonaniem przodków i rozumieją ogrom krzywd wyrządzonych Polsce.

## Podsumowanie

Kategoria *pamięci niechcianej*, zaprezentowana na podstawie analizy merytorycznej dwóch krakowskich wystaw, prezentowanych przez Fabrykę Emalia Oskara Schindlera – Oddział MHK oraz Muzeum Armii Krajowej im. Generała Emila Fieldorfa „Nila”, jest obecnie pojęciem badanym i nieustannie rozwijanym, a jak dowodzą powyższe rozważania – także bardzo potrzebnym. Wypracowanie ram pojęciowych *pamięci niechcianej* oraz zrozumienie mechanizmów jej działania, a przede wszystkim konsekwencji, jakie niesie w wymiarze indywidualnym, grupowym, narodowym oraz międzynarodowym, daje potencjalne szanse na stworzenie wspólnej płaszczyzny dialogu między skonfliktowanymi stronami. Wydarzenia czy postacie wpisujące się w powyższą kategorię są bardzo różnorodne, trudne do jednoznacznej i łatwej klasyfikacji, zwłaszcza ze względu na odmienność punktów widzenia i opinii

<sup>46</sup> Informacje pochodzące z materiałów znajdujących się na ekspozycji stałej w Muzeum Armii Krajowej, dane z dn. 23 maja 2015 r.

skonfrontowanych z *pamięcią niechcianą* (czego przykładem są stanowiska Polaków i Rosjan wobec zakończenia II wojny światowej i roli sowietów w wyzwoleniu Polski w 1945 roku).

W opinii autorki powyższego artykułu bardzo istotną rolę w badaniach nad *pamięcią niechcianą* pełnią obecnie instytucje kultury: teatry, biblioteki, archiwa, instytuty oraz muzea. Te ostatnie, sięgając po tradycyjne oraz najnowsze trendy w wystawiennictwie (jak wykorzystywanie multimediiów, audiodeskrypcja czy animacja zwiedzających w formie interaktywnych zajęć warsztatowych), przygotowują rzetelne merytorycznie i atrakcyjne dla zwiedzających wystawy narracyjne, oparte na spójnej kompozycyjnie opowieści o wybranych postaciach czy wydarzeniach. Ekspozycje Fabryki Schindlera oraz Muzeum Armii Krajowej prezentują tematy wyjątkowo trudne: zagładę Żydów i Polaków w czasach II wojny światowej, terror okupacji nazistowskiej i sowieckiej oraz tragiczne losy żołnierzy Armii Krajowej w trakcie wojny i po jej zakończeniu. Opracowanie tych zagadnień wymagało od obu zespołów projektowych wielkiej wiedzy, kompetencji, doświadczenia, a także uzmysłowienia sobie, jak wielka odpowiedzialność ciąży na obu placówkach muzealnych, wzięły one bowiem na siebie trud prezentacji oraz interpretacji wydarzeń historycznych, które są dla narodu polskiego niezwykle ważne i bolesne zarazem. Toczące się wciąż na forum publicznym dyskusje o ofiarach II wojny światowej oraz konieczności przywrócenia należnej czci *żołnierzom wyklętym* wskazują, jak bardzo w dyskusji naukowej, politycznej oraz społecznej potrzebne są nam nowe ramy interpretacyjne do budowania przestrzeni dialogu na nowo.

## Bibliografia

- Aktualizacja Strategii Muzeum Historycznego Miasta Krakowa na lata 2006–2014*, Kraków 2011–2012.
- Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i tożsamość polityczna w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008.
- Batko R., *Tożsamość miejsca – rewitalizacja pamięci. Dom, świątynia, cmentarz* [w:] K. Skalski (red.), *O budowie metod rewitalizacji w Polsce – aspekty wybrane*, Kraków 2010, s. 175–196.
- Halbwachs M., *Společne ramy pamięci*, Warszawa 2008.
- Karbońska J., *Architektura jako forma pamięci. Rola architektury w tworzeniu współczesnego horyzontu wartości*, monografia nr 91, Gdańsk 2008.
- Keneally T., *Schindler's Ark*, Sydney 1982.
- Kędziora A., *Zarządzanie pamięcią o artyście. Refleksje nad zagadnieniem*, „Culture Management. Kulturmanagement. Zarządzanie Kulturą” 2012, vol. 5, s. 171–182.
- Kędziora A., *Zarządzanie pamięcią o artyście na przykładzie szlaku kulturowego*, „Problemy Zarządzania” 2012, vol. 11, nr 4 (44), s. 101–112.
- Kędziora A., Orzechowski E., *Zarządzanie pamięcią o artyście na przykładzie działalności Fundacji Wspierania Badań nad Życiem i Twórczością Heleny Modrzejewskiej w Krakowie*, „Zarządzanie w Kulturze” 2015, t. 16, nr 2, s. 187–203.
- Kędziora M., *Zarządzanie „pamięcią niechcianą” o artyście. Studium przypadku „poety wyklętego” Rafała Wojaczka*, „Zarządzanie w Kulturze” 2015, t. 16, nr 4.



- Kocój E., „Dziedzictwo bez dziedziców?”. *Religijne i materialne dziedzictwo kulturowe mniejszości pochodzenia włoskiego w Europie w kontekście projektu interdyscyplinarnych badań (przyczynek do tematu)*, „Zarządzanie w Kulturze” 2015, t. 16, nr 2, s. 137–150.
- Kostera M., *Postmodernizm w zarządzaniu*, Warszawa 1996.
- Morgan G., Burrell G., *Sociological Paradigms and Organizational Analysis. Elements of the Sociology of Corporate Life*, Hants 1979.
- Nora P., *Między pamięcią a historią. Les lieux de Mémoire*, „Tytuł roboczy: Archiwum” 2009, nr 2.
- Spielberg S., *Schindler's List*, Amblin Entertainment, 1993.
- Traba R., *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa 2006.
- Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach, Dz.U. z 2012 r. poz. 987.

### Źródła elektroniczne:

- Historia Fabryki Emalia Oskara Schindlera zamieszczona w Wikipedii, źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Fabryka\\_Emalia\\_Oskara\\_Schindlera](https://pl.wikipedia.org/wiki/Fabryka_Emalia_Oskara_Schindlera) [odczyt: 27.06.2015].
- Informacje dotyczące historii oddziału Fabryka Emalia Oskara Schindlera, pochodzące z oficjalnej strony internetowej placówki, źródło: <http://www.mhk.pl/oddzialy/fabryka-schindlera/historia-6> [odczyt: 27.06.2015].
- Informacje dotyczące budynku Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK, źródło: <https://www.mocak.pl/budynek> [odczyt: 27.06.2015].
- Informacje dotyczące historii Muzeum Armii Krajowej im. gen. Emila Fieldorfa „Nila”, pochodzące z oficjalnej strony internetowej placówki, źródło: <http://www.muzeum-ak.pl/muzeum/index.php> [odczyt: 29.06.2015].
- Nierenberg B., „Problemy Zarządzania. Zarządzanie humanistyczne” 2013, vol. 11, nr 4 (44), Wydział Zarządzania UW, słowo od redaktora naukowego, <http://pz.wz.uw.edu.pl/pl/numer/zarzadzanie-humanistyczne> [odczyt: 26.06.2015].